

**WYROK Z DNIA 3 LUTEGO 2005 R.
WA 31/04**

Jeżeli sędzia wojskowego sądu garnizonowego, delegowany do pełnienia obowiązków sędziowskich w wojskowym sądzie okręgowym, przewodniczył składowi tego sądu wyższego rzędu bez posiadania wymaganego ku temu odrębnego uprawnienia przyznawanego przez Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej (art. 26 § 1 i art. 70 § 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych «Dz.U. Nr 117, poz. 753 ze zm.» w zw. z art. 46 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych «Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.»), to zachodzi sytuacja, w której „sąd był nienależycie obsadzony”, czyli bezwzględna przyczyna odwoławcza przewidziana w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Przewodniczący: sędzia SN J. Steckiewicz.

Sędziowie SN: W. Bluś, A. Kapłon (sprawozdawca).

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk S. Gorzkiewicz.

Sąd Najwyższy w sprawie płk. rez. Stanisława C., oskarżonego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 231 § 2 k.k., a także innych przestępstw, po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 3 lutego 2005 r. apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 27 września 2004 r.,

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w P.

Uzasadnienie:

Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 27 września 2004 r., uznał oskarżonego płk. rez. Stanisława C. za winnego popełnienia przestępstw określonych w:

1) art. 231 § 2 k.k. i art. 284 § 2 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k.,

2) art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

3) art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Za te czyny sąd wymierzył odpowiednio kary:

– roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 360 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 400 zł, przy orzeczeniu środka karnego w postaci degradacji i zobowiązaniu oskarżonego (na podstawie art. 46 § 1 k.k.) do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę pokrzywdzonemu – Departamentowi Spraw Socjalnych i Rekonwersji Ministerstwa Obrony Narodowej kwoty 423 320 zł;

– 6 miesięcy pozbawienia wolności,

– 3 miesięcy pozbawienia wolności,

przy czym sąd wymierzył karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto Wojskowy Sąd Okręgowy w P. uznając za znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu, zakwalifikowanego z art. 270 § 1 k.k., umorzył postępowanie o ten czyn.

Wyrok ten zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego zarzucając:

„1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności: art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść...,

3. rażąco niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonemu Stanisławowi C.”.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o:

„1. zmianę wyroku przez skorygowanie wysokości zagarniętego mienia i wymiarzenie, uwzględniającej tę korektę, kary pozbawienia wolności i kary grzywny w znacznie niższym wymiarze oraz przez uchylenie środka karnego w postaci degradacji oraz niższej kary łącznej,

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie niniejszej zaistniała okoliczność, która czyni bezprzedmiotowe rozważanie zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, doszło bowiem do naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a to z kolei musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu przed Sądem Najwyższym ustalono, że Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, decyzją z dnia 23 lutego 2004 r., na podstawie art. 26 § 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. Nr 117, poz. 753 ze zm.) delegował ppor. Wojciecha W. – sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w P., za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziowskich w Wojskowym Sądzie Okręgowym w P., w okresie od dnia 1 marca do dnia 31 sierpnia 2004 r. Podkreślić należy, że we wspomnianej decyzji nie zostało sędziemu ppor. Wojciechowi W. przyznane prawo przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez Wojskowy Sąd Okręgowy w P.

Zarządzeniem Prezesa wymienionego sądu z dnia 9 czerwca 2004 r. o wyznaczeniu rozprawy głównej w sprawie oskarżonego płk. rez. Stanisława C., na przewodniczącego tej rozprawy – w składzie z ławnikami – został wyznaczony sędzia ppor. Wojciech W. Przewodniczył on na rozprawie w takim składzie w dniach: 5, 6, 8, 12, 14 i 15 lipca 2004 r. Ponieważ sprawa nie została zakończona, w kolejnej decyzji z dnia 22 lipca 2004 r., Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej, tym razem na podstawie art. 26 § 1 i 2 oraz art. 70 § 1 cyt. ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych w zw. z art. 46 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), delegował sędziego Wojskowego Sądu Garnizonowego w P. do pełnienia obowiązków sędziowskich w Wojskowym Sądzie Okręgowym w P. na czas nieokreślony od dnia 1 września 2004 r., przyznając jednocześnie prawo przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez ten sąd w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego i dwóch ławników albo w składzie jednego sędziego.

W związku z zaistniałą sytuacją procesową stwierdzić należy, co następuje:

Podstawę prawną delegowania sędziego wojskowego do pełnienia obowiązków sędziowskich w innym sądzie wojskowym, a zatem także sędziego wojskowego sądu garnizonowego do pełnienia obowiązków sędziowskich w wojskowym sądzie okręgowym, stanowi bez wątpienia art. 26 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych. Jednocześnie należy wskazać na art. 70 § 1 tej ustawy, z którego w sposób oczywisty wynika nakaz odpowiedniego stosowania do sądów wojskowych i sędziów tych sądów, wymienionych tam przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, a wśród nich art. 46 § 1. Przepis ten określa m.in. zasadę, że sędzia sądu niższego nie może być przewodniczącym składu sądu, do którego został delegowany, chyba że Minister Sprawiedliwości przyzna mu takie prawo. Podkreślić należy, że prawo przewodniczenia ograniczone jest wyłącznie do składu ławniczego albo składu jednego sędziego.

W związku z powyższym delegowanie sędziego sądu rejonowego do pełnienia obowiązków sędziowskich w sądzie okręgowym nie oznacza automatycznie, że może on być przewodniczącym składu sądu, w którym ma orzekać.

Analogicznie sytuacja wygląda w postępowaniu przed sądami wojskowymi, gdzie obowiązuje odpowiednie stosowanie przepisów ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W realiach niniejszej sprawy, sędzia Wojskowego Sądu Garnizonowego w P., początkowo delegowany został do Wojskowego Sądu Okręgowego w P., tylko do orzekania, bez prawa przewodniczenia, a mimo to przewodniczył kilkakrotnie na rozprawie głównej w składzie z ławnikami. Wprawdzie, prawo do przewodniczenia zostało przyznane przed zakończeniem rozprawy, powołaną decyzją z dnia 22 lipca 2004 r., jednakże nie może się ono odnosić do tych etapów rozprawy, w których sędzia procedował, przewodnicząc bez właściwej ku temu delegacji. Jest bowiem oczywiste, że przyznane „prawo przewodniczenia” nie może działać wstecz (zob. wyrok SN z dnia 18 stycznia 1978 r., VKR 198/77, OSNKW 1978, z. 9, poz. 104).

Jedną z podstawowych reguł procedowania jest niezbywalne prawo oskarżonego do odpowiadania przed właściwym, dopuszczalnym przez ustawę składem sądu. Jest to zarazem spełnienie tzw. minimalnego standardu procedowania (zob. uchwała SN z dnia 21 listopada 2001 r., I KZP 28/01, OSNKW 2002, z. 1–2, poz. 3). A zatem, skoro w postępowaniu przed wojskowym sądem okręgowym przewodniczył sędzia sądu niższego (wojskowego sądu garnizonowego) bez przyznania mu takiego prawa przez uprawniony do tego podmiot, to bez wątpienia mamy tu do czynienia z przypadkiem nienależytej obsady sądu. Stanowi to, zgodnie z art. 439 § 1 pkt 2 *in princ.* k.p.k., tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą, co z kolei skutkować musi uchyceniem wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz od wpływu tego uchybienia na treść orzeczenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.